

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyki, w czasie Summy, wykonali Mszę Nr 2gi ś. p. N. T. *Nidekiego*; na *Offertorium*, duet (na sopran i tenor) J. *Rubinięgo*; na *BENEDICTUS* (solo bas), kompozycji Józefa *Elsnera*. — W Kościele XX. *Dominikanów*, Artysci i Amatorowie pod przewodnictwem P. K. *Müllera*, wykonali w czasie Summy, dzieła religijne: Mszę *Behma*; *Graduale Haydena*; *Offertorium, O salutaris, Adama*.

Wczoraj, w Kościele PP. *Wizytek*, przy licznej zebraniu pobożnych, obchodzoną była Uroczystość z Odpuštěm, pamiątki *Poświęcenia Kościoła*.

Rada Administracyjna Królestwa, decyzją przez wypis z protokołu posiedzenia dnia  $\frac{9}{21}$  Lipca r. b., objawioną, dozwolić raczyła Zgromadzeniu PP. *Bernardynek* w *Warcie*, zbierania dobrowolnych ofiar przez ciąg roku jednego, na reparację Klasztoru miejscowego, do wysokości brakującej jeszcze summy rs. 1,444 kop. 81 $\frac{1}{4}$ .

*Główna Kassa Oszczędności*. — W tygodniu upłynionym do dnia  $\frac{9}{17}$  Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 16, na które, tudzież na dawniejsze, w 91 wnioskach, złożono rs. 1,475 kop. 55. Na żądanie 56 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 40 kop. 26 $\frac{1}{2}$ ), rs. 1,662 kop. 3, i umorzono książeczek oszczędności 37. Przewoź Uczestników 6,780, posiada kapitał rs. 155,465 k. 49.

Przyjechali do *Warszawy*, JJWW.: *Nippa*, Jenerał-Lejtnant, z *Brześcia Litewskiego*; i *Platonow*, Rz: Rad: Stanu, Szambelan Dworu JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Członek Senatu, z *Prus*.

Ś. p. Michał *Rudnicki*, przeżywszy lat 76, wczoraj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego odbędzie się jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Franciszkanów* na smętarz *Powązkowski*; na którą, Familja zmarłego, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Anieli z *Bierońskich Mackiewiczowej*, odbędzie się o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, żałobne Nabożeństwo za duszę zmarłej; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

We wsi *Laskowie-Jakuszewie* Peie *Stanisławowski*, zakończył wczoraj życie, W. *Juljan Flatow*, właściciel dóbr ziemskich, w 48 roku życia. W głębokim smutku pogrążona Żona z Synem, i Brat zmarłego, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, tu w *Warszawie*, z Kaplicy Szpitala *Ewangielickiego*, na smętarz tegoż wyznania, jutro, o godz: 5ej po południu, odbyć się mającą.

W *Paryżu* umarł w tych dniach Autor dramatyczny *Varner*, jeden z główniejszych współ-pracowników dzieł dramatycznych *Scribego*, *Bayarda*, etc. Z dzieł dramatycznych tej wspólki, wiele przedstawionych było na czenie Teatru Rozmaitości w *Warszawie*, jako to: *Komedje: Wiecznie, Teobald, Artysci pod strychem,*

*Matieżństwo z rozsądku, Najpiękniejszy dzień życia, i t. d.*

Dzieło p. t. *Obrona dogmatu Spowiedzi przeciw zarzutom niedowiarstwa*, z francuzkiego X. *Guillois*, przekład X. N. *Bierońskiego*, po wyjściu już z druku nakładem J. *Glücksberga*, Xiegarza Szkół, obecnie rozestaniem zostanie szanownym Prenumeratorom w egzemplarzach kartonowanych. Przy tem dziele znajduje się lista Prenumeratorów, o ile w czasie ukoczenia druku było wiadomo; dalsze spisy, które w znacznej liczbie są jeszcze spodziewane, dodatkowo wydrukowane zostaną. Cena w *Warszawie* na papierze zwyczajnym rs. 1 k. 20; na welino: rs. 1 k. 50. Przez wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe w Królestwie za egzemplarz na pap: zwycz: rs. 1 k. 35, na pap: welin: rs. 1 k. 65. Za przesyłkę do Cesarstwa dolicza się kop. 15 od egzemplerza; wszakże Prenumeratorowie *Katechizmu X. Gaume* mogą otrzymać toż dzieło, udając się wprost do Xiegarni Szkół J. *Glücksberga*, po cenie *Warszawskiej*, bez dodatku za przesyłkę.

W r. 1852, znajdowało się w Królestwie koni sztuk 573,933, bydła rogatego: sz: 1,648,270, owiec 3,918,652, w tej liczbie poprawnych 2,543,825.

Ogół ludności rzemieślniczej w Królestwie, wynosił w r. 1852, głów 83,938, więcej jak w r. 1851 o głów 1,787.

*Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich*. — Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Sierpnia r. b. wpłynęło do kassy Dozoru Bóżniczego: a) tytułem ofiar dobrowolnych, od PP.: J. *Glücksberg*, rs. 2 kop: 70; Dwojry *Goldsztaub*, rs. 30; *Jukla Szwarztein*, k. 9; *Moszka Familjo*, kop: 9; *Abrama Mordki Alter*, k. 27; *Motla Fruchtgarten*, k. 9; *Nusyna Braumann*, k. 9; *Eliasz Krakowskięgo*, k. 9; *Dawida Cohn*, rs. 2 k. 91; *Lewka Hopsensztand*, k. 6; *Mordki Lindensztadt*, k. 21; *Wolfa Klein*, k. 66; *Ludwika Jakobowicz*, k. 66; *Nuchima Lichtenberg*, k. 27; *Fiszla Kaline*, k. 9; *Moszka Mindelsohn*, k. 9. b) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP.: *Ewy Landau*, rs. 15; *Szlamy Wilner*, rs. 1 kop: 87 $\frac{1}{2}$ ; *A. Goldstein*, rs. 8 k. 5; *J. Brawmann*, rs. 6 k. 96. Ogółem wpłynęło rs. 70 kop: 25 $\frac{1}{2}$ , prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: a) biednym podupadłym w liczbie osób 39; b) chorym za obrębem Szpitala 56; c) chorym chronicznie 70; d) położnicom 10; razem więc wspierano osób 175. — Prezydnyjący, J. *Glücksberg*.

Z powodu wzmianki o wyjściu nowych Zeszytów, a mianowicie: *XIII i XIV, Wzorów sztuki srednio-wiecznej w dawnej Polsce*, dodać jeszcze winniśmy, iż takowe mogą być odbierane od osób, na ręce których złożoną została przedpłata. Nadto przedpłata takowa na *XXIV zeszytów*, składających serję pierwszą, przyjmu-

e się w *Warszawie*: w *Redakcji Biblioteki Warszawskiej* przy ulicy *Senatorskiej* Nr 468/9; u wydawców: *Przeddzieckiego*, Nr 471a, i *Edwar*: Barona *Rastawieckiego* Nr 468/9 przy ulicy jak wyżej; oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Po za *Warszawą* zaś tak w kraju jak za granicą: u uproszonych kolektorów, posiadających bilety z podpisem jednego z wydawców. Po wyjściu pierwszych zeszytów, nowi prenumeratorowie, złożony mają albo całkowitą przedpłatę rs. 24, albo połowę to jest rs. 12, z obowiązkiem wypłacenia reszty przy odebraniu X zeszytu.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta cztetw: 772, pszenicy cztetw: 1,355, jęczmienia cztet: 377, owsa cztet: 2,535, grochu polnego cztet: 119, gryki cztet: 308, kaszy jęczmiennej cztet: 180, kartofli cztetw: 1,631<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, mąki żytniej razowej cztetw: 338, mąki pszennej pyłkowej cztetw: 27, siana pudów 11,962, słomy pudów 3,970.

Donosząc o jak najgorszych tegorocznych wino-zbiorach we *Francji*, wspomnieliśmy, że takowe powiodły się lepiej na *Węgrzech*. Tymczasem z otrzymanych przez niektóre tutejsze domy handlowe, listów z *Hedzjali* (*Hegala*) z *Węgier*, dowiadujemy się, iż grad wytlukł zupełnie większą połowę winnic, i że skutkiem tej klęski, starsze wina nadzwyczaj poszły w górę.

Najdawniejszą ze wszystkich rachub czasu jest *tydzień*. (Zbytecznem tłumaczyć że dawniejszą od *miejsięcy*, *lat* i *wieków*). Tydzień z siedmiu dni się składa. Dawni *Rzymianie* nazywali je od siedmiu pierwiastkowo znanych planet. I tak były: dzień *Słońca*, (*Niedziela*), *Xiężycy* (*Poniedziałek*), *Marsa* (*Wtorek*), *Merkuriego* (*Środa*), *Jowisza* (*Czwartek*), *Wenery* (*Piątek*); *Saturna* (*Sobota*). W języku Kościelnym dni tygodnia po *Niedzieli*, nazywają się *ferjami*. I tak są: *ferja pierwsza*, *druga*, *trzecia*, *czwarta* i *piąta*, wreszcie *Sabbatum* (*Sobota*). U dawnych *Rzymian* wyraz *feria*, znaczył święto; u *Chrześcjan* nie ma on tego znaczenia, lecz wprost dzień w porządku tygodnia i odległość onego od *Niedzieli* oznacza. Rachuba czasu przez *tygodnie*, zaczyna się z początkiem świata, jak to widzimy w opisanii stworzenia świata przez *MOJŻESZA*, i w dalszym ciągu *Historji* *Stej*. Tak *Noe*, oczekiwał dni siedm przed wyjściem z arki. *Patryarchy* *JAKÓBA* wesele i pogrzeb przez dni siedm się odbywały. *BÓG* kazał *Israelitom* przez dni siedm obchodzić *Paschę*; innych wiele uroczystości także do dni siedmiu się rozciąga. Najdawniejsze i najodleglejsze względem siebie narody: *Chińczycy*, *Indjanie*, *Persy*, *Chaldejczycy*, *EGIPCY*, *Peruwjanie* nawet tak późno (bo w wieku *XVI*) odkryci, liczą przez *tygodnie*. Ztąd niewątpliwie że ta rachuba od początku świata pochodzi, a nadto tenże początek przypomina.

W tych dniach wszczął się w pewnym towarzystwie spór, co do nazwy dawniejszej *Hetmanów Nadwornych* w kraju tutejszym, a osoba która oświadczała się za istnieniem tego faktu, nadesłała nam wczoraj, następujących słów kilka na poparcie zdania swego, dołączając zarazem 25 kopiejek dla biednych, na intencję zmniejszenia się między ludźmi młodemi uporu: »Prócz *Hetmanów Wielkich* i *Polnych*, istniał w *Polsce* i *Litwie*, do wieku *XVII*, jeszcze jeden rodzaj *Hetmanów* zwa-

nych *Nadwornemi*. *Hetman Wielki* miał naczelną władzę i dozór nad wojskiem swego narodu, *Koronny* w *Polsce*, a *Litewski* nad siłami zbrojnymi *Wielkiego Xięstwa Litewskiego*. *Hetmani Polni* czyli (*Duces Campstres*) biorą swój początek od roku 1539 z *Regimentarzy*, którzy dowodzili wojskiem pilnującem granic; zaś *Hetmanami Nadwornemi* (*Capitaneus Exercituum*), byli to nieco więcej jak dzisiejsi *Pułkownicy*, i dowodzili tylko nadworną strażą *Królewską* lub najętymi zaciągami; kiedy zaś za *Zygmunta III*, zniesioną została straż nadworna, tem samem więc ustała i owa godność.» — Uczyniwszy zadość żądaniu *Czytelnika* naszego, przez ogłoszenie niniejszego *Artykułu*, dodajemy, iż nadesłane przez niego kop. 25, *Redakcja Kurjera*, włączyła do funduszków, zbieranych dla *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*.

Jednym z piękniejszych, a nawet, i rzecz dziwna, i z cieplejszych poranków, rozpoczęliśmy wczorajszą *Niedzielę*. Nie zbyt jednak wiele osób, korzystało z niego, bo z zamknięciem wód mineralnych, ubyla nam jedna z przyjemniejszych przechadzek, to jest po ogrodzie *Saskim*, w chwili używania przez chorych kuracji. Za to też wynagrodzono sobie sówicie w południe, zwłaszcza gdy stan powietrza pogodny i ciepły, zupełnie dotrzymał nam placu. I owe *karły* z ulicy *Miodowej*, których wczoraj przewieziono na *Czyste*, i zabawka kwiatowa w ogrodzie po-za *Karmelitami*, i inne także, a służące do przechadzek, ogrody i miejsca, aż po *Saską Kepe*, którą *Wisła* obmywszy i opłukawszy, już wypuściła ze swojej opieki, wszystko to znalazło właściwych zwolenników swoich, żegnających już poniekąd ostatnie dni lata. Wszyscy prawie w godzinach poobiednich wyruszyli z domów, a między innemi nader znaczna ilość osób dotarła aż do *Willanowa*, zkąd powrót, był tem przyjemniejszym, że o ile ranek, a z nim razem dzień cały, o tyle i wieczór tak najpiękniejszą zajaśniał pogodą.

Z powodu świeżo odkrytych obrazów, przypisywanych *Artyście Claude le Lorrain*, winniśmy nadmienić, iż do najslawniejszych prac tego *Artysty*, należą następujące utwory: *Namasczenie Dawida*; *Wylądowanie Kleopatry*; *Uroczystość wiejska*; i widok z portu morza, *Zachodzącego Słońca*. Tak te jako i wszystkie inne jego utwory, zalecają się szczególnie bogactwem stylu, i pięknością kolorytu. *Lorrain*, był także znakomitym sztycharzem, i 28 widoków będących dziełem jego, mają także wielką swą wartość. Zanim mniej więcej przynajmniej, czy przypuszczalnie, czy też stanowczo, nie rozstrzygnie się kwestja, czyli odkryte świeżo obrazy, o których wspomnieliśmy wczoraj, są dziełem tego *Mistrza-Artysty*, wstrzymujemy się z opisem tychże; a z resztą wkrótce znawcy sami znajdą sposobność obejrzenia ich we wszystkich szczegółach.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera* od *S. Hant*: rs. 1 dla ubogich pod opieką *Warsz. Tow. Dobroczynności* zostających, i rs. 1 dla *Szpitala Starozakonnych*. — Od *J. D.* kop. 75 dla nadwiślan powodzią dotkniętych, do dyspozycji *War. To. Dobroczynności*. — Od *K. rs. 1*, i od *Magdaleny N. k. 30*, na światło przed statwą *MATKI BOZKIEJ* przed *Kościółem XX. Reformatów*. — Od *A. F.* na intencję *J. F. k. 60*, na intencję *F. S. k. 30*, na budowę *Kościola* w *Mokotowie*.

Rzecz szczególna, że pomimo tak znacznej liczby *browarów* w *Warszawie*, i wyrabiania w tychże wyborne go jak to wiadomo *piwa*, często dają się słyszeć skargi Publiczności na niesmak takowego, zwłaszcza po miejscach gdzie odbywa się pojedyncza sprzedaż tegoż na butelki. Widać że osoby trudniące się szynkowaniem, albo nie umieją obchodzić się z butelkowaniem piwa, albo niechęcią wywiązywać się sumiennie z tego rodzaju zarobkowania, tem korzystniejszego dla nich samych, o ile takowe z większą dopełnia się akuratnością. Zwracamy więc ich uwagę na to ogólne niezadowolenie, a w razie jeżeliby w którym miejscu, trunk ten okazał się lepszym jak w innych, nieomieszkamy o nim donieść.

W tej chwili kiedy celniejsi Kupcy i Modniarki nasze podróżują za granicą, w celu zebrania nowości krajów i wyrobów na zimę tegoroczną, o tych nowościach niewiele jeszcze powiedzieć można. Dziś jednak możemy już donieść o nowym wyrobku *pluszu*, zwanym *mohem perlowanym* (*mousse perlée*). Jest on z barwą bardzo krótką, mocno fryzowaną, w różnych kolorach i da się użyć w obszyciach sukien, wolantów, etc. Zdobić nim będą zarówno suknie morowe jak muszlinowe jedwabne i grenadynowe.

Trzeba przyznać że sklepy w *Warszawie*, coraz ozdobniej są urządzane, i że zwaki takowych nie pozostają w tyle pod względem elegancji. Między innymi, P. A. Müller, robi znaki złoczone na szkłe, sposobem zupełnie nowym i trwałą ua zmiany powietrza, bo złoczenie i kolory są z lewej strony szkła, którego pismo przedstawia się jakby lustro. Podobne napisy przez P. Müller zrobione, można widzieć przy wystawie i drzwiach P. Cybulskiego. Pan Müller mieszka przy ulicy *Krzywe-Koło* pod Nr 197, na 3m piętrze od frontu.

Pan B. wsiadając do dorożki, zastał w niej *parasol*, koloru *zielonego*, materjalny. Chciał więc oddać go do Biura Policji, ale dorożkarz Nr 202, oświadczył iż sam tego dopełni. Jeżeli więc prawy właściciel dotąd swej zguby nieodzyskał, to wskazujemy mu numer dorożki, po którym trafi od razu do celu.

Do okazałości ubiorów płci pięknej, w których szale indyjskie i kaszmiry tak ważny stanowią szczegół, zaliczyć należy nowomodne szale, z tego pierwszego rodzaju, ze szlakiem pojedynczym, podwójnym i potrójnym, haftowanym złotem. Szale tego rodzaju pojawiają się najwięcej w kolorach, pąsowym i błękitnym; a z suknią białą, klejnotami z turkusów i koralu, harmonizują przesłicznie. Już i w magazynach tutejszych widziano podobne szale.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 8 k. 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *pszenicy* rs. 11 k. 49<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *jęczmienia* rs. 6 kop. 27; *owsa* rs. 4 kop. 30; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 kop. 40 do rs. 4 k. 35; *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 6; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 35 do rs. 3 k. 30; *masła* pud rs. 7 k. 60; *słoniny* pud rs. 5 k. 20; *kartofli* czetwert rs. 2 k. 70<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *okowity* wiadro rs. 4 k. 39<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; *szumówki* wiadro rs. 2 k. 63.

Na placu *Grzybowskim*, wznoszą frontową kamienicę, w miejscu drewnianego domku, gdzie *Zajazd Radomski*. I ta część miasta, to jest sam plac i ulica *Twarda*, w tych czasach znacznie już pobudowała się.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po *Balecie Asmodea*, Panny: Anna *Straus* 14-kroć, *Karolina Straus* i *Damse* po 11-kroć, *Freitag* 8-kroć, *Pani Raczyńska* 2-kroć, oraz PP. *Alex. Tarnowski* 4-kroć, *Meunier* 5-kroć, i *Popiel* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kome: *Druga Żona*, *Pani Kurcusz*, *Panna Szymanowska*, PP. *Zółkowski*, *Królikowski* i *Rychter* po 3-kroć.

AMERYKA. — Gubernator *Kuby* ogłosił odezwę z powodu rewolucji *hiszpańskiej*; donosi w niej, że wszelki zamach powstania na wyspie, surowo ukarze. — Układy rozpoczęto pomiędzy rządami *Stanów Zjednoczonych* i *Angielskim*, o zrzeczenie się przez *Anglję* protektoratu nad *Mosquito*, czego się *Amerycanie* mocno domagają. — Rząd *Mexykański* odniósł nowe zwycięstwo nad powstańcami. (Schl: Ztg).

ANGLJA. — Królowa, *Xiążę Albert* wraz z sześciorgiem dzieci, w dniu 12 b. m. udali się do zamku *Balmoral* w *Szkocji*. — Królowa *Marja-Amelja Orleańska*, wraz z *Xiążętwnem Nemours* i kilku *Francuzami* jej dwór składającymi, przepędziwszy rocznicę śmierci *Ludwika-Filipa* w *Claremont*, wróciła do *Torquay*. — Listy handlowe z *Petersburga* donoszą, że wywóz łożu na morzu *Baltykiem* wcale się nie zmniejszył w r. b., i wynosił 35,239 fasek; ponieważ zaś łuj musiano prowadzić drogą lądową, podróżał więc, ale tę przewyżkę w cenie właśnie kupcy *angielscy* zapłacili. — Według ogłoszonego wypadku ostatniego spisu ludności, *Irlandja*, która w r. 1845 liczyła ludności 8,344,142, dziś liczy 6,551,970; blisko dwa miliony wyemigrowało do *Ameryki*. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Stan zdrowia *Wiednia* jest zadowalający; nie słychać tam o chorobach epidemicznych. — W *Budzie* zamek Cesarski został zupełnie wyrestaurowany; ciągle tam się spodziewają przybycia w tym roku Cesarstwa. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż 12 Września*. — *Hiszpanja* stara się utwierdzić nieco spokojność, ale to jej z wielką trudą przychodzi; listy tu z prowincji otrzymane, zawsze ją przedstawiają jako zostającą w stanie anarchji. — Mnóstwo uczonych stara się o krzesło akademickie, wakujące po śmierci P. *Ancelot*; podobno najpewniejszym mianowania, jest Minister *Faloux*, którego kandydaturę niedawno poświęcono dla Biskupa *Dupanloup*. Przyjęcie P. *Berryer* do akademji, ma nastąpić w Grudniu. — P. *Clarigny* został mianowany Członkiem komisji do wydania dzieł *Napoleona Igo*. — W *Paryżu* od miesiąca deszcz nie padał; woda na *Sekwanie* jest bardzo niska. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 7 Września*. — Spokojność wraca; ruch w interesach się wzmagają; kassa Jlna od d. 11, rozpoczyna zawieszoną wypłatę długu krajowego; tylko obawa cholery smutnie na umyśle oddziaływa. — Dekret Królewski ozdobił Orderem *Karola III*, Jenerała *San Miguel*, PP. *Sagasti* i *Dulce*. — Królowa Matka przybyła do *Portugalji*; przez drogę spotykała tylko obojętne twarze, ale sama zachowała wszelką przytomność, a nawet wesołość; *Xiążę Rianzares* przeciwnie był bardzo na duchu upadły. Pogłoski o pomieszaniu zmysłów Królowej *Krystyny*, zdają się zupełnie fałszywe. Jenerał *Garrigo* prajmowanym był po drodze

jako zbawca *Hiszpanji*. Dziś spodziewają się go z powrotem. Eskorty przez całą drogę nie zmieniano, dla tego musiano podróż odbywać powoli; zdaje się że na pułk *Farnese*, liczone tylko z pewnością. — Z powodu niezmiernie liczby Jenerałów w armji, wyszedł dekret stanowiący, że na trzy wakanse, tylko jedna nominacja może mieć miejsce. — Rząd ciągle stara się zaprowadzić oszczędności w budżecie. — Mówią głośno, że komisja badająca ustąpienia kolei żelaznych, zgorszoną jest faktami, jakie na każdym kroku spotyka. — Podatki pozosróżone przez rozmaite jurty, zostały z ławością przywrócone. — Donoszą o agitacji *karlistowskiej* w *Katalonji*, *Nawarze*, *Biskai*. — Z *Sevilli* donoszą z największymi pochwałami o postępowaniu Xięcia *Montpensier*; kiedy Władze, Xięża, Doktorowie uciekali z miasta przerażeni cholera, Xiężę zwiadał co dzień szpitale, rozdawał sam chorym wsparcia. — Wszystkie władze muncypalne (ayuntamientos), mają być odwołone. — Położenie prowincji jest bardzo smutne; w *Badajoz* zasady nadużycia ważne. W *Andaluzji* i *Estremadurze*, cholera służy za pozór do przedłużenia nierządu. (Ind. Bel.).

**WŁOCHY.** — Cholera zmniejsza się w *Neapolu* i *Genui*, a powiększa w *Rzymie* i *Sycylii*. — Weszłym miesiącu w *Modenis* zdarzyło się 7 morderstw politycznych; Xiążę z tego powodu nakazał konfiskatę wszelkiej broni prywatnej i amunicji w *Karara*, pod karą galery. — W *Parmie* odkryto nazwisko mordercy Xięcia; jest nim niejaki *Carra*, który już był w rękach policji, ale następnie, zrzeczenie się wyłómaczywszy, zyskał uwolnienie; w tej chwili znajduje się w *Amerycie*. (Ind. Belge).

**ROZMAIŃCOCI.** — Dnia 15go z. m., powstał pożar w jednym domu w *Marsylii* na ulicy *Beauveau*. Pompiery rzucili się na ratunek, ale ogień, który wewnątrz domu wybuchnął, nie dozwolił im dostać się do wszystkich mieszkań, i w chwili kiedy się zajęto gaszeniem schodów, kobieta jedna ukazała się w oknie czwartego piętra dając znaki, bo głośno jej nie było słyszeć, iż nie ma którejdy uciekać, i załamawszy ręce, przechyliła się, żeby rzucić się na bruk. Krzyk straszny rozległ się w tłumie, ale nie wiedzano jak jej poradzić, bo drabiny tylko pod drugie piętro dostawały. Wtedy przecisnął się jakiś mężczyzna opasany powrozem, posunął drabinę ku rynnie ściekowej, wszedł na nią na sam szczyt, a potem objąwszy rynnę obu rękoma; piął się po niej w górę, odpoczął na trzecim piętrze, i dostał się do najbliższego okna, w którym właśnie stała owa rozpaczająca kobieta. Wszyscy zdumieli na tę odwagę, ale bardziej jeszcze, kiedy niebawem pojawił się ten sam śmiałek, mając na ramionach przywiązaną kobietę, i tą samą drogą spuścił się na dół, gdzie z poszarpaną odzieżą i skrwawionemi rękami, stanął bezpiecznie wraz z ocaloną przez siebie. — Astronom *Lambert* z *Mulhouse*, znajdował się raz na przedstawieniu opery w *Berlinie*. »Jakże się Panu podobała opera?» zapytano go przy wyjściu. »Przyznam się, że wcale nie zwracał uwagi na przedstawienie», odparł *Lambert*, »cały czas bowiem zajęty byłem obrachowaniem refrakcji światła wielkiego lustru (pajaka).« — Jedna z gazet umieściła następujący artykuł: »Wczoraj wyciągnięto z rzeki,

ciało człowieka, które zdaje się, że zostawało w wodzie przez dni piętnaście; stan tego indywiduum nie wiele jest obiecujący.« — Pewien Pan mający piękne niedźwiedzie futro, sprzącał się z przyjaciele, jak je nośić wypada; ten ostatni utrzymywał, iż każde futro nosi się włosem do ubrania, przekonywał go o tem licznemi dowodami. Zaciecierpliwiony właściciel futra odrzekł: »Ależ mój kochany, gdyby tak było rzeczywiście, to i niedźwiedź nosiłby je włosem na wewnątrz.«

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budziszewski Stefan Ob: z Przypek nr 601; Czyszkowski Paweł Kup: z Radomia nr 476; Dmochowski Fran: Ob: z Wyszyńska nr 625; Gregorowicz Stan: Ob: z Złotopolie nr 2240; Majeranowski Jan Ob: z Wieliszewa nr 603; Mansurow Agrafina Żona Jenerała z Petersburga nr 570; Popow Mich: Kup: z Kijowa nr 570; Podolec Alex: Rad: Dw: z Moskwy nr 406; Sienkiewicz Jan Ob: z Przetoczy nr 556; Szczucki Jan Ob: z Zróżdła nr 500; Sieklucki Hippo: Ob: z Siekluk nr 89; Żymirski Wład: Ob: z Rlembowa nr 584.

*Wyjechali:* Czapski Leon: Ob: do Radowic; Domański Ant: Ob: do Biejkowa; Grabowski Włodz: Ob: do Zawad; Jankowski Nacz: Pow: do Pułtusk; Matuszewski Emanuel Ob: do Tymiaaki; Narzyskin Olga Ob: do Petersburga; Tarkowski Paw: Podsekod do Garwolina; Zieliński Józ: Ob: do Wólki Słupskiej.

*Przyjechali Koleją żelazną:* Balusecki Felix Porucznik Wojsk Pruskich z Oppeln nr 634; Freund Jak: Kup: z Berlina nr 584.

*Wyjechali koleją żelazną:* Koeeling Wilh: fabr: papieru do Anglii; Kreutzer Józ: i Wiediger Aug: Złotnicy, do Lipska.

### DONIESIENIA.

Niniejszem mam za obowiązek donieść Szanownym Osobom zaszczycającym mnie swem zaufaniem, iż handel **OLEJU** występujący dotąd od lat wielu pod firmą Frieder: Wichmann, i nadal pod tą samą firmą, wyłącznie przezemnie prowadzonym będzie.

**40 KAPIEŁI SIARCZANYCH** z Akwizgranu sprowadzonych; są do zbycia, w Składzie Towarów, za Żelazną Bramą Nr 948 przy ulicy Ptasiej.

**DOM** przy ulicy dotykającej ulicy Obożnej, a zatem niedaleko Krako-Przedmieścia, gdzie jest PLAC frontowy, zdany do wybudowania domu o 7u oknach, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia. Blizsza wiadomość u Rymarza Meehle, w domu pod Nr 412 przy rogu ulicy Krak-Przed: i Królewskiej, w dziedzińcu po prawej stronie.

**NIERUCHOMOŚĆ** w Warszawie przy ulicy Nowolipki Nro 2396/4, która składa Dom drewniany, ogród i grunt rozległości łokci  24,331, sprzedana będzie przez publiczną licytację w Tryb: Cyw: Warszawskim przy ulicy Długiej Nro 549, przed W. Kobylańskim Sędzią Delegowanym w dniu 9 (21) Września r. b. o godz: 4ej po południu; licytacja zaczyna się od summy rs. 888 kop. 37½. Zbiór objaśnień i warunki w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz: Igo, i u Piwońskiego Patrona pod Nr 525 przy ulicy Podwał mieszkalącego, przejrzeć można.

**POKÓJ** o 2ch oknach z podwójnemi drzwiami, na 1m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 Października r. b., na szerokiej ulicy Obożnej, pod Nr 2766 c. Wiadomość tamże.

**APTEKA** w mieście fabrycznem, gdzie Lekarz stale uposażony i reputowany; oraz w okolicy dwory znakomite i fabryki znajdują się, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Blizsza wiadomość w Haadlu Win i Korzeni P. Rejcha, przy ulicy Granicznej Nro 968.

Trzy **POKOJE**, w pierwszym Kuchenka ang: z kaffi, do wynajęcia przy ulicy Nowolipie Nro 2407/8, pierwszy dom za Komisją Rz: Spr: Wew:, za bardzo niską cenę.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stop 4 cali —.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marco Spada*.

Coziennie do widzenia, od godz: 3 do 6ej po południu, przy ulicy Miodowej N° 486a, wielka **PANORAMA**, oraz dwa **KARLY**.